

W POLSKIEJ OCHRONCE

Byłicie zapewne w zoologicznym parku w Bronx i widzieliście w ogrodzeniu stado saren. Skoro tylko ktoś do plotu...

Za nimi ukazała się zaręczona, pani Grabowska. „A la dzieci... Pogrzebowym krokiem, ciekło, w zadumie jakoby ruszyły...

Doktor rozsiadł się wygodnie i zaczął egzaminować. Obok niego zarządcy i członkini Ligi Kobiet...

„Niedokarmiona. Same kosci i skóra. Więcej mleka i bananów. Zły nadpsute”.

Uparcie dzieci płakały głośno, inne znów uspokojone szlochaly jeszcze, odchodząc...

Stan zdrowia naszych dzieci jest stosunkowo dobry. Potrzeba większej i gruntowniejszej opieki...

Table with 2 columns: Name and Price. Includes items like S. Majrak, F. Bahńska, S. Godziemska, J. Wolski, Lewicki, J. Piwowar.

Wesoła roboty Malarzko-Dekoracyjna wykonują J. Mizluręcki...

Oddział „Równość” Zw. Soc. Polskich urządza PIKNIK w PARKU (ULERT GROVE) w niedzielę, dnia 7-go września...

CHÓR „POLONIA” W NOWYM JÓRKU urządza WIEJSKĄ ZABAWĘ TANECZNĄ

KOMUNIKAT DYREKTORIATU POLSKIEGO TEATRU NARODOWEGO

Rozpoczęcie sezonu Teatralnego

New York, dnia 27-go września. w Washington High School... Philadelphia, dnia 28-go września...

Cały zespół artystyczny Polskiego Teatru Narodowego, pod wyprawą ręką reżysera A. Miłozna...

Udział w danym przedstawieniu, oprócz dawnych ulubieńców...

Komunikat Konsulatu Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Nowym Jorku...

Kółko Mandolinistów „Lutnia” w Nowym Jorku Zawiadamy, że od 2 września...

Bączność Kłokmakrzy! We wtorek, 8-go września, o 7:30 wieczorem odbędzie się...

Nadzwyczajne posiedzenie Ligi Kobiet Nadzwyczajne posiedzenie Ligi kobiet odbędzie się we wtorek 8 września...

Nadzwyczajne posiedzenie Ligi Kobiet Nadzwyczajne posiedzenie Ligi kobiet odbędzie się we wtorek 8 września...

Notatki Kronikarza

Paś Apolinary Myszką, zamieszkały na cuchnącej East Side, postanowił wysłać swą żonkę...

Flaperka opowiedziała mu, że jest przyjezdnią z Bridgeport, Conn. gdzie pracowała w charakterze służącej...

Detektywka poddała pana Myszkę szczegółowemu przesłuchaniu...

Odezwa do kierowników szkół należących do Centrali Towarzystw Polskich Szkół Ludowych w Ameryce

Rok szkolny zbliża się. Znowu pracownicy na polu oświaty stają wobec szlachetnego zadania...

Zarząd Centrali zwołuje Zjazd kierowników szkół w celu omówienia wspólnej, planowej działalności.

W niedzielę, dnia 6-go września, b. r. w kościele św. Jana, w Yorkers, N. Y., suma o godz. 11ej przed południem...

CUNARD DO POLSKI (przez Anglię) znadana cena biletów Trzeciej Klasy...

W sobotę 12-go września o godzinie 8-jej wieczorem W DOMU NARODOWYM

Nie Czekajcie — Używajcie Pastę Colgate's



Dobrze się zapoziukię zębami, a będziecie się czuć zdrowiej. Zaniebdując je, nastąpią mogą rozmaite słabości.



DZISIAJ! DZISIAJ! DZISIAJ! TRENTON, N. J. NA SALI SW. KRZYŻA, w pobliżu ulic Cass i Adelaine...

YONKERS, N. Y. Odezwa do Polonii! W imieniu Tow. Śpiewu „Chopin” mam sobie za wielki zaszczyt...

MUSICIE UMIEIĆ TANCZYĆ W SZKOLE „KACZÓW” 177 East 94th Street...

GLORIA SWANSON „COAST OE FOLLY” (Nad brzegiem kajaków) W sztuce tej objawia się...

BOSTON CIVIC GRAND OPERA Przech Dwa Tygodnie PO CZĄSZY OD JUTRA WIECZOREM „AIDA”

TEATR POLSKI ZREORGANIZOWANY ZUPEŁNIE PO USTĄPIENIU BYŁYCH DYREKTORÓW Z PLACÓWKI, OTWIERA NOWY SEZON WSPANIAŁĄ SZTUKĄ LUDOWĄ

Krakowiacy i Górale NEW YORK 27 WRZEŚNIA WASHINGTON IRVING HIGH SCHOOL PHILADELPHIA 28 WRZEŚNIA MOOSE AUDYTORIUM NEWARK 4 PAŹDZIERNIKA KRUEGERS AUDITORIUM

WSPANIAŁA ORKIESTRA Wstąpi 50 centów Dla zaszczytnej Golei Komitet przytbowuje duzo romantycznej niespodzianek...

POMYŚLCIE!

NIE robicie żadnych inwestycji... Konto w CITIZENS SAVINGS BANKU przynosi stałe 4 procent roczne...

Ścieżka wiedząca do bogactwa jest BARDZO WĄSKA I SPADZISTA.

Ścieżka wiedząca do ubóstwa jest BARDZO SZEROKA I SPADZISTA.

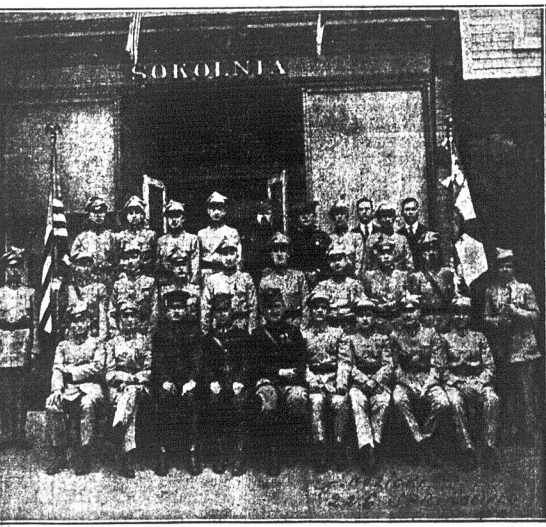
CITIZENS SAVINGS BANK Canal St. & Bowery, New York City

WIADOMOŚCI Z NEW JERSEY

O CZEM MÓWIA W NEWARKU

Sezon jesienny za pasem. Wszyscy niecierpliwie oczekują balów, koncertów, wycieczek i t. p. zabaw...

ZARZĄD I CZŁONKOWIE PŁACÓWKI WETERANÓW ARMII POLSKIEJ W NEWARKU



Fotografia niniejsza przedstawia członków i zarząd Płacówki Weteranów Armii Polskiej w Newarku. Zdjęcie zrobione było przed Sokolnią...

Armijskiej Płacówki. Podczas Balu przegrany będzie doskonała orkiestra National Synphopators...

J. ŚREDNICKI SKŁAD INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH Polskie Rolki Q. R. S. - Gramofony - Rekordy

Wspomnienia z wyprawy na Kijów w roku 1920

Piase Doktor J. Mehlmann, były naczelny lekarz 7-go pułku artylerji polowej.

Szeroka aleja topoli biegnie z kierunku Bugu ku wiosce zwanej Dorohucz...

zwolili i po ojewsku zęgnął stojącego przed nim na baczność porucznika i owych wążych chło paczków...

Ingersoll YANKEE watch advertisement with image of a pocket watch.

NOWY i wygodny model - w wielu nowozetaletami punktualności i sztyku.

Pamiętajcie o Komitetach im. Józefa Piłsudskiego.

Dr. Antoni S. Bogucki advertisement for eye treatments.

Dr. Antoni S. Bogucki advertisement for eye treatments.

Dr. LOUIS ZINS advertisement for men's health.

Advertisement for dental services.

Advertisement for a doctor's services.

Advertisement for a doctor's services.

Advertisement for a doctor's services.

Advertisement for a doctor's services.

Advertisement for a doctor's services.

Advertisement for Dr. J. C. MILLIS, a dentist.

Advertisement for Dr. S. LOW, a dentist.

Advertisement for Dr. Bryan, a dentist.

Advertisement for a doctor's services.

Advertisement for a doctor's services.

Advertisement for a doctor's services.

Advertisement for a doctor's services.

Advertisement for a doctor's services.

Advertisement for a doctor's services.

Advertisement for a doctor's services.

J. ŚREDNICKI SKŁAD INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH

CALENDARZYK ZABAW advertisement for entertainment.

DOBRA SPOSOBNOŚĆ! advertisement for a product.

Natura jest strogi advertisement for a product.

Francusko-niemieckie rokowania handlowe będą wznowione advertisement for news.

Reputacja advertisement for a product.

Dr. O'Malley's Inst. advertisement for a product.

Reputacja advertisement for a product.

Reputacja advertisement for a product.

Reputacja advertisement for a product.

Reputacja advertisement for a product.

BROOKLYN INDUSTRIAL PAGE

BROOKLYN

BROOKLYŃSKA STRONA HANDLOWA

BACZNOŚĆ Śpiewacy i Delegaci!

ZJAZD, KONCERT, KONTEST I SEJM ZJEDNOCZENIA SPIEWAKÓW POLSKICH NA WSCHODZIE

odbędzie się

Dnia 5, 6, i 7 Września, 1925

W SALI RYCERZY COLUMBA
South Broadway i róg St. Mary ulicy
W YONKERS, N. Y.

Z następującym programem:

SOBOTA: — Koncert i Bal.

NIEDZIELA: — 1) Wspólne śniadanie w Domu Narodowym, urządzone przez Chór Chopina; 2) Wymarsz na Mszę św. do kościoła, gdzie śpiewać będzie Chór Chopina pod dyr. Pana Sennarta i solo Pani Szatkowskiej; 3) O godzinie 2-jej popołudniu Łąca sesji: obdarowanie mandatów, zgajanie pierwszych sesji; 4) o godzinie 6-jej wieczorem, rozpoczęcie kontestu: Mowa Konsula, Mowa miasta Ulric Wiesendangera, prezaesa Zaparta, sekretarz Olajkowski i Komisarza Z. N. P. w A. p. Piotrowskiego. — **KONTEST.**

PONIEDZIAŁEK: — Otwarcie drugiej sesji obrad: Sprawozdanie Prezesa i zarządu, wybór nowego Centralnego Zarządu, wybór miejscowości na następny zjazd.

UWAGA: — Do wszystkich narząd, zostali powołani bezpartyjni sędziowie, którzy swój sąd wydadzą stosownie do pracy i zabiegów Chórów.

YONKERS, N. Y.

Jak pracują Związkowcy?

Z niebywałym entuzjazmem zabrały się te nasze związkowcy do pracy. A powodem zabiegów jest nadchodzący srebrny jubileusz równouprawnienia kobiet w Związku Narodowym Polskim. Ponieważ Tow. Wolna Polska, grupa 1844ta Z. N. P. obchodzić będzie dziesięciolecie jubileusz swego istnienia w miesiąc lipcowy i zmuszona jest zwrócić się swe sily w tym kierunku, więc Tow. Sw. Wincentego a Paulo grupa 2010ta Z. N. P. zajęła się uczczeniem srebrnego jubileuszu równouprawnienia związkowców, przez urządzenie bankietu i balu, który się odbędzie w niedzielę, 13-go października w Prospect Hall, 49 Boena Vista Ave. Zabawa rozpocznie się o godz. 4-jej popołudniu.

Ale nie na tem się kończy praca związkowców yonkerskich, składających się z dwóch żeńskich grup, gdyż praca, która równocześnie została podjęta, będzie wznioślejszą od pięknego programu i wspaniałego bankietu. Pracą tą, która wymaga dużo czasu i poświęcenia, jest właśnie werbunek nowych członkin. To też, członkinie obu grup, idą ręką w rękę i werbują całym sercem, nie bacząc na różną przeszkodę. Apel, jaki wydała do nas czcigodna honorowa komisarzka Waleryja Lipczyńska, by tworzyć nowe członkinie oraz tworczyć grupy żeńskie i składać je w ofierze, jako dar srebrnego jubileuszu, wyda obfity plon.

Trudno byłoby wątpić, aby na apel naszej honorowej komisarzki nie powstało setki grup. Atoli my tu w Yonkers, mając już dwie dobrze zorganizowane grupy żeńskie, pomimo, iż w dwóch tygodniach zebrałyśmy już tak poważną liczbę członkin, że mogłybyśmy założyć jeszcze ze dwie — lecz tego związkowcy nie tu nie robią, gdyż wiemy, że nasza honorowa komisarzka nie miała na myśli o powstaniu nowych grup, tam gdzie grupy już istnieją, a które mogą przy nadchodzącej uroczystości być wielce zasilonie, ale o miejscowościach tych, w których jeszcze niema żadnej grupy żeńskiej. To też członkinie obu grup, zrozumiały swe zadanie i werbują kandydatki, co prawda, że na wyścigi, ale ręką w rękę, każda do swej grupy.

I spodziewać się należy, iż członkinie obu grup wywiążą się z swego zadania znakomicie, tak z srebrnego jubileuszu jakoteż i jubileuszu dziesięciolecia istnienia, oraz wziętego werbunku nowych członkin. Jeżeli będziemy pracować tak nadal, słoszty moje związkowcy, tak z grupy 1844-jej, jak i z grupy 2010-jej, to utworzycie tu taką twierdzę, że ją żadna inna organizacja z posad nie ruszy. Z dnia w dzień stajcie murem i patniczajcie, że w jednoci siła! Serwem Wam oddana

Cecylja Kossakowska,
Komisarzka W. K. Z. N. P.

Z POLITYKI MIEJSKIEJ

Atak republikanów na gubernatora Smitha

Alderman George U. Harvey, kandydat republikanów na prezydenta rady aldermańskiej w jednym z swych przemówień nazwał gubernatora Smitha politycznym hipokrytą za jego postępowanie w obecnej kampanji przedwyborczej.

Wszystko co Smith robi, mówi on, ma na względzie jego aspiracje na prezydenta.

Przez preforsowanie oddanego sobie człowieka, jakim jest senator Walker, na mayora miasta New Yorku, chce on wykażać całą partję demokratyczną, jakie wpływy i poparcie ma u wyborców.

Polecając Hylana przed czterema laty, polecił człowieka, na którym obecnie się wieszka, sądy mają pewnością, mówi Hylana, że obecny wybór gubernatora, Walker będzie zdolniejszym i odpowiedniejszym jak Hylana?

BACZNOŚĆ POLACY W BROOKLYNIE W DZIELNICY BAY RIDGE!

Z dniem 6-go września można nabywać „Nowy Świat” w sklepie ob. J. Ulanickiego, pn. 381-1/2 Ave., pomiędzy Third i Fourth Avenues. Rodacy pragnący nabywać „Nowy Świat” codziennie muszą się zgłosić osobiście i zrobić zamówienie.

Janinka Czaja przejechała

4-letnia Janinka, córka p. Stanisława Czajów, zamieszkałych przy 143 North 8th St., Brooklyn, bawiac się onegdaj przed domem na ulicy, najechana została przez samochód, którego jechał Sam Seligman, 298 South Third St., Brooklyn.

Przywołany lekarz opatrzył ranę, której jednak nie grozi nic poważnego.



„SAY IT WITH FLOWERS”
Daj wyraz całej kochani i perłowej miłości! Kwiaty są najlepszym wyrazem miłości. Niki nie jest tak śladny, ani tak bogaty, ani nie oddaje tak pięknie wyrazu. Jesteś przemilczał? Skądże! Niki nie odda. Jesteś przemilczał? Skądże! Niki nie odda. Jesteś przemilczał? Skądże! Niki nie odda.

Wm. Bietrzyński
108 Manhattan Ave. Brooklyn, N. Y.
pomiędzy Huron i India ul.
Filiz: 155 Metropolitan Ave.

FOTOGRAFISTA MALARZ

John Stokes
173 Bridge Street
Brooklyn, N. Y.

SO. BROOKLYN

Z powodu malowania kościoła, dzieci przystąpią do pierwszej Komunii Świętej w niedzielę, dnia 13-go września br. o godzinie 9-jej.

Zapowiadany Bazar na rzecz odmalowania kościoła, mający się odbyć w dniu 30-go sierpnia, został odwołany do 6-go września z powodu restauracji kościoła. Początek Bazaru o godzinie 4-jej po południu.

Nauka języka polskiego dla dzieci w szkole św. Krzyża odbywa się jak dawniej w środy i piątki o godzinie 9-jej rano do 12-jej w południe.

Ks. Trzeptczyński.

Liga uczących rządów za mayorem Hylanem

George MacDonald, prezydent „The Honest Government League” zawiadomił kwatery Hylana, że organizacja powyższa postanowiła rozwinąć agitację za ponownym wyborem mayora, który jest wyrazicielem mas.

Walkerowi zarzuca, iż jest popierany przez szeregów i opryszków, których przy pomocy nie zostały przez administrację mayora Hylana.

Liczne organizacje żydowskie wypowiedziały się także za mayorem Hylanem.

JULIUSZ SIEGELMAN ADWOKAT

887 Manhattan Ave., Brooklyn
Praktykuje we wszystkich sądach
Porady prawne.

17-TY ROK ROZPOCZYŃA METROPOLITAN COMMERCIAL SCHOOL

861 MANHATTAN AVE., róg Milton Street
GREENPOINT-BROOKLYN
Telefon: Greenpoint 4279

STENOGRAFIJA — BUCHALTERJA — PISANIE NA MASZYNE

Kursa dzienna i wieczorna
OTWARCIE 31-GO SIERPNIĄ
Można zacząć każdego czasu — Oplaty od dnia-rozporządzenia

HEFFLEY GREENPOINT SCHOOL

MANHATTAN AVE., róg Greenpoint Ave., BROOKLYN, N. Y.
Telefon: Greenpoint 2651

UCZYMY

STENOGRAFIJĘ — BUCHALTERJĘ — PISANIE NA MASZYNE — KURSA SEKRETARSKIE

Kursa dzienna i wieczorna — bezpłatne biuro pracy

OTWARCIE SZKOLNY JUBILEUSZNY 8-GO WRZEŚNIA

Uczestnicząco do akredytowanej szkoły handlowej

Weser Bros. Inc.

882 Broadway, Brooklyn, N. Y.
(Blisko Myrtle Ave.)

Najstarszy skład fortepianów w Brooklynie. Wszystkie fortepiany wyrabiane są w naszej wielkiej fabryce W NEW YORKU

Garantujemy każdy fortepian i pianole

Fortepiany \$350 i wyżej
Wszystkie fasony

Pianole \$395 i wyżej
Wszystkie rozmiary

Teraz jest najlepiej kupować

Przyjmujemy w zamian Wasz stary fortepian. — Spłaty, jakie dla Was będą wygodne.

Sklep otwarty w każdy wieczór do godziny 9-jej z wyjątkiem piątków

TELEFON: PULASKI 2341.

Garnowski prawdopodobnie straci nogę

Jedenastoletni Janek Garnowski, z pn. 300 Green Street, uwielbił się jadącego po Franklin Street tramwaju, spadł i został przejechały przez samochód i oprócz rany na twarzy i ciężle jedna noga tak została pognieciona, że prawdopodobnie lekarze będą musieli ją amputować.

Rannego zabrano do szpitala Greenpoint. Autobiłlem gowoził Frank Evans, z pn. 389 „Hleeker Street, w New Yorku.

PIERWSZA POLSKA APEKA F. B. WINSKIEGO

Wypielnia Lekarstwa, Recepty, jak najtańszym i z najlepszych materiałów. — Na składzie patentowane lekarstwa, perfumy, mydła toaletowe, papier listowy, cygary i groblazgi.

NISKIE CENY GZIEŻNIA USŁUGA

1048 Manhattan Ave., Blisko Freeman ul. Brooklyn, N. Y.
Telefon: Greenpoint 3811

DR. LOUIS GRYZY

102 Kent St., Brooklyn, N. Y.

GODZINY URZĘDOWE:
8-10 rano; 1-2 popoł.; 6-8 wiecz.
Telefon: Greenpoint 5713

NAJWIĘKSZY SKLEP MUZYCZNY

PIANOLE — GRAMOFONY I RADIO

na małe spłaty

Victor-Kolumbia, Odeon
Kajlon, Polskie Rekordy,
Polskie Pięta, rolki, nuty, instrumencie i przybory

Wybór instrumentów swarrantowane

FIUST I WOZNIKI PIANO CO.
(Fifth Ave. Gamblon's Shop Inc.)

708-5ta Ave., róg 22-jej, So. Brooklyn, N. Y.
Telefon: Jugent 2884

JAN SMOLEŃSKI

Licensed (UNDERTAKER)

POLSKI POGRZEBOWY

Urządza Pogrzeby od najskromniejszych do najwspanialszych
Wynajmuje Powozy i Automobile w wszelkie okazje

111 DUPONT STREET
Naprzeciwko polskiego kościoła BROOKLYN, N. Y.

MUZYKA

Jest tak potrzebna w życiu człowieka jak powietrze i sen.



Mamy na składzie gramofony, pianole i wszelkie inne instrumenty muzyczne.

REKORDY I ROLKI
M. J. STACHURA
355 Grand St., róg Marcy Ave.
Brooklyn, N. Y.

Strojenie i reperacja fortepianów

DR. FRANCISZEK W. WINSKI

Upr. szpital w Brooklynie
568 Leonard St. 110 North 9th St.
blisko Nassau Ave. blisko Berry St.
Od 3 do 3 po poł. Od 9 do 10 rano
Od 8 do 9 wieczór. Od 8 do 9 wieczór.

Telefon: Greenpoint 3735

DR. HENRYK SOKAL M. D.

383 South Third Street,
blisko Union Avenue,
Brooklyn, N. Y.

GODZINY URZĘDOWE:
od 10 do 1 po południu i
od 6 do 8 wieczór.

Do Mężczyzn i Kobiąt Ciężko chorych na Ruptury
Czy potrzebujecie pasków lub gumowych pończoch, białych lub kolorowych, czy zastawiacz na piersi itp. Przygotujcie do nabywania w naszym wyjątkowym sklepie i restauracji w naszym fabrycznym zakładzie, którymi wyrażamy nasz szacunek i szacunek do waszego zdrowia i zdrowia waszych najbliższych.

Cały składnik wyrażony na miarę i taniej! \$2.00, \$4.00, \$6.00, \$7.00 i wyżej.

Badanie bezpłatne
Wielkie przes apłkę

RED CROSS PHARMACY
682 Third Avenue,
BROOKLYN, N. Y.
Dotychczasowa asystentka dla pań.

TELEFON 1390. GREENPOINT

ALEXANDER W. BLIZINSKI

POLSKI PRZEDSIĘBIORCA POGRZEBOWY (UNDERTAKER)

Samochody do wynajęcia na wszelkie okazje

167 METROPOLITAN AVENUE
Brooklyn, N. Y.
(naprzeciw polskiego kościoła).

TELEFON 517

ANTONI KWARCIAŃSKI

Najstarszy Polski zakład pogrzebowy w Brooklynie,
urządza pogrzeby po cenach przystępnych

STANISŁAWA KWARCIAŃSKA
WŁAZCIKIELKA

11 Newell Street, Brooklyn, N. Y.

Moda wycinania barwnych sylwetek



Poniżej widzimy pannę Cora Scovil, specjalistkę w dziedzinie kra- wieckich sylwetek



CZY pamiętacie niedawne te jeszcze czasy, gdy to w Ameryce, aktorki zaczęły się bkaazywać na ulicach, noszące barwne laki? Widozynie prowadzenie palaka na smyczy przestało być modnem, jeżeli podroste panielki zabrały dziecku lakę i z nią się w publicznych zaczęły pokazywać mięszczach. W kraju tak bogatym, jak Ameryka, moda musi jednak bardzo często się zmieniać, gdyż cała falanga ludzi w rzeczywistości nie mia- łaby co robić, albo właściwiej się wyrażając, z czego żyć.

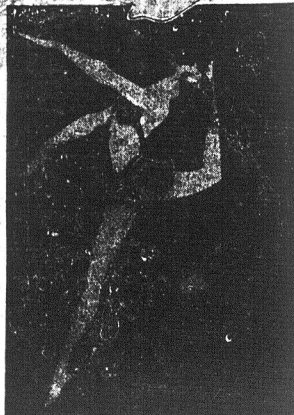
Przeszły więc laki zwracać na siebie uwagę publiczności. Uczestni twierdzili nawet,

że kobiety zabawiające się laką, wzbudzały poczucie macierzyństwa. Zapatrywano się na tę sprawę z tej i owej strony. Jedni twierdzili tak, drudzy negowali. Fakt jest ten, że laki przeszły do krótkotrwałej historii mody. Umysł ludzki nie zna spokoju. Ci, którzy poddostatkim wolnego mają czasu, muszą oddawać się różnym kultom, zabijając w ten sposób umiejętnie czas. Dotyczy to bogatych warstw towarzyskich europejskich i amerykańskich.

Bogata młodzież zaczęła teraz zabawać się wycinaniem barwnych sylwetek, z których kilka wzorów widzicie na niniejszej stronie. Prawde powiedziawszy, niektóre z nich są wcale udane i przedstawiają pewną wartość artystyczną.

Wycinanie zwykłych czarnych sylwetek, które z pewnością widzicie w tych domach, gdzie częściej otaczana jest tradycją, sięga bardzo nawet dawnych czasów. W epoce tej, kiedy jeszcze nie znano aparatu fotograficznego, ci, których nie stać było na zapłacenie ceny za wymalowanie portretu ukochanej osoby lub siebie samego, kazali artystom wycinać podobizną swoją w sylwetce profihowej. Był to skrawek czarnego papieru, umiejscie- niony z wyszczególnie- niemu rysow twarzy z pro- filu.

Dawne to były czasy. Nowemu Yorkowi przy- padł jednak w udziale po- myśl wycinania barwnych sylwetek. Praca to nie trudna, jeżeli ktoś ma ar-



Druga sylwetka, roboty panny Donner.

Umiejętnie dobrane kolory w sylwetkach. Pomysł panny Yvonne Donner.

tyzm i poczucie doboru odpowiednich kolorów. By zrobić taką kolorową sylwetkę, można się posługi- wać barwnymi papierami, płótnami lub malowa- niami rozmaitymi farbami deszczukami. Takowa należy wytyc odpowiednio do desenu i dopasować, starając się przy tem, by kolory, sąsiadujące z sobą stały w kontraście, gdyż wówczas część danego obrazka wyszczególniła się odmienną barw.

Ci, którzy próbowali tego rodzaju rozrywkę twierdzą, że jest nadzwyczaj przyjemną.

Indjański książę był zwykłym oszustem

Sprytny szarlatan, rzekomy książę indjański, który siebie nazywał "Białym Łosiem", któremu Mussolini przydzielił specjalną gwardję przyboczną, nazywał się w rzeczywistości La Plante, pochodził z Pawtucket, Rhode Island. Został aresztowany w Szwajcarii i skazany na dłuższy pobyt w więzieniu.

HISTORIA mówi, że największym szarlatanem, szamblerem, oszustem, szantażystą, kuglarzem lub „hipochlopem”, jakiegokolwiek istniał, był włoski hrabia Alessandro Cagliostro, który żył w osiemnastym wieku. Od czasu do czasu Cagliostro miał swych nasiadawców, mniej lub więcej udatych. Wszystkich jednak w pomyślnościach oszukańczych przesłaniał młody Amerykanin, Edgar La Plante, z Pawtucket, Rhode Island, który podawał się za indjańskiego księcia „Białego Łosia”, oszukańczo łatwowiernych aystokrátów europejskich z pomyślnością iscie amerykańską.

Pomyślowy Jankies miał zawsze sporo tytułów pod ręką, najbardziej jednak łatwowierni lecieli na jego oszukańcze nazwiska indjańskie go „Białego Łosia”.

La Plante okazał się najlepszym uczniem szarlatana Cagliostro. Z zawodu był aktorem kinematograficznym. Był on do stopnia sprytnym, że na tytuł La Plante tak daleko wywarł wrażenie na premierze Mussoliniego, iż ten przydzielił mu specjalną straż przyboczną, liczącą gościnnie indjańskiego księcia.

ty jego indjańskie „poleceń” nagle zaczęły przybywać dyplomatów europejskich i podejmowali go z honorami, godności jego indjańskiego księcia nie mogły być dla nich przeszkodą. O tym sprytnym szantażystce opowiada znana powieść operowa Luisa Tetrazzino w sposób następujący: Było to zeszłego lata w Montecatini, gdzie gromadzi się śmietanka włoska w celach poratowania zdrowia. Śpiewaczkę przedstawiono pewnego rękomego dnia nastoletniego dziecka, który rzekł: „Jest księciem indjańskim „Białym Łosiem”, stojąc na czele licznego szepcu. Amerykanin posiadał umiejętność swobodnego prowadzenia konwersacji, przeto zjedynował sobie szybko słuchaczy, którzy na ten fikcyjny tytuł dawali się tak łatwo łapać, jak muchy na lep. Nikomu nawet do głowy nie przyszło „książkę” trudzić mość” po kazany jakich dokumentów. Fe, przecież to byłoby brakiem taktyki. A Amerykanin tymczasem hulali. Funduszy nie miał żadnych, lecz poco mu takowe były zresztą potrzebne, jeżeli z łatwością, godnie innej sprawy kładzie wszędzie pożyczki, a tym, od których pożyczek nie przyszło nawet do głowy, by się o zwrot upominać. Zresztą trzeba przyznać La Plante to, co mu się słuszenie należy, a mianowicie, iż zdolności swych szamblerów nie wykorzystywał wyłącznie w celach wyłudzenia pieniędzy, ograniczając się specjalnie do przybrania w najbardziej arystokratycznych towarzystwach. Pod tym względem róż-



Podobizna farbowanego księcia indjańskiego, która zamieszczono w pewnym piśmie włoskim, z takim podpisem: Od czasów słynnego szantażysty Cagliostro, z ósmnastego wieku, nie było sprytniejszego od La Plante z Ameryki, który dopuścił się w Europie całego szeregu oszustw



Na cześć oszusta urządzono nawet koncert, na którym śpiewała słynna gwiazda operowa Mme L. Tetrazzini

nił się od swego prototypu, hrabiego Alessandro Cagliostro. Doświadczenia tego nie miała jeszcze wówczas śpiewaczka Tetrazzini, gdy się po raz pierwszy spotkała z La Plante. Jej córkę, Antoinette, oczarował ją swoją wymową i komplementami. Potrafił jej wspomnieć

La Plante wybrał się następnie do Niemiec. I tam właśnie spotkał hrabinę Merz, pierwszą żonę La Plante, i jego córkę, Antoinette. Gdyby ktoś wówczas

Podobizna największego szarlatana, hr. Alessandro Cagliostro, który był w osiemnastym wieku we Włoszech



Gdy później na rozprawie oskarżano La Plante o wyłudzenie pieniędzy, tenże rzekł: „Dziwni jesteście. Jeżeli koleś pika pika ofiaruje nam na złotej tacy pieniądze, mamże nie tej przyjemności odmówić? Przecież to graniczy z obłądzeniem”



Tak wyglądał w indjańskim ubraniu sprytny oszust La Plante, który potrafił nawet najbardziej ostróżnych oszukać.

Pokleświeca, która przybrała sobie wiele pretensjonalne nazwisko „Dolores van Hamel” i wesoło hulawa w Genewie.

Kto wie, jak ułożyłaby się przyszłość „Białego Łosia”, gdyby nie to odwiekanie ślubu z hrabiną. Matka, hrabina, może nawet zgodziłaby się na odłożenie terminu ślubu, lecz córka jej wydała się to pożejczaniem. Postanowiła sprawę na własną rękę zbadać. Motocie sobie przedstawić, jak się czuła hrabina, gdy córka na podstawie niezbyt dowodów udowodniła jej, że „Białego Łosia” jest zwykłym „Lisem Farbowanym”, że nazywa się Edgar La Plante, że pochodzi z Pawtucket, R. I. i że jest aktorem kinematograficznym „Bombia pika”.

Podczas rozprawy wyzło jeszcze wiele innych spraw „Białego Łosia” na jaw. Udowodniono mu, że ożenił się w Ameryce, następnie wyjechał do Anglii i tam ożenił się po raz drugi pod nazwiskiem „Białego Łosia”. Odczytano nawet list jego drugiej żony, w którym go oskarżała, że był bigamistą. Na jaw wyszło nawet to, że od hrabiny wyłudził milion lirów. Udowodniono awanturizm Amerykaninowi, że rozpustał pożyczki o spokrewnieniu z Bourbonami, z byłą cesarową austriacką Zytą i o posiadaniu rozległych dóbr i kopali w Stanach Zjednoczonych w Kanadzie. Podczas rozprawy w Lugano prokurator nazwał La Plante „największym oszustem czasów współczesnych”. Zasadzono go na rok więzienia.

Gdy śpiewaczka Tetrazzini dowiedziała się o zdemaskowaniu księcia indjańskiego, rzekła: „W Ameryce spotkałam wiele rzeczywistych Indjan, a jednak La Plante potrafił mnie w pole wyprrowadzić.”

Hrabina czuła się przybita. Z jednej strony odczuwała brak pożądanego, z drugiej zaś stroniły rozwijały się marzenia jej o posiadaniu „księcia” indjańskiego. Poprzednio wspominaliśmy o szarlatanie Cagliostro. Postaramy się po dać czytelnikom nieco szczegółów o tym oszustu, którego imię zostało przez historję uniesmiertelnione.

Właściwe jego nazwisko było Giuseppe Balsamo. Urodził się we Włoszech, w roku 1743. Wypędzony z klasztoru, puścił się na drogę występku. Spędził szereg lat na wschodzie, gdzie studiował alchemię. Wracając do Włoch, zatrzymał się w Grecji i przedstawił się mistrzowi orderu małańskiego, który oczarowany jego wymową i ujmującą blagą, gościnnie go podejmował. Za tegoż mistrza wstawieniem, Cagliostro uzyskał polecenia do sfer arystokratycznych w Rzymie i Neapolu. Potrafił nawet dostać się do papieża.

Przebywając na wschodzie, wywalał się kilku orientalnych języków. Popisując się tem, zyskiwał na uznaniu tych, którzy dopatrywali się w nim człowieka tajemniczego, męża uczonoego.

Po powrocie do Europy zabrał się do podrabiania podpisów. Będąc doskonałym mistrzem w pisaniu, podrabiał podpisy na testamentach, na dyspensach papieskich. Nie gardził nawet podrabianiem biletów teatralnych. Dorobił się wielkiego majątku, sprzedając „proszki na miłość”, eliksiry młodości, różne pomady, które miały brzydkie kobiety przemienić w piękne, oraz proszki alchemiczne.

Słucha jego śona pomagała mu w swych sztukach. Skrupułów nie znała żadnych. Pewnego razu, w kniecia młodości i piękności, zaczęła udawać i rozpowiadać, że w rzeczywistości liczy lat 80, lecz młodość odzyskała dzięki tajemnicy, którą jest w jej posiadaniu. Należało nawet męczyć, licząc lat 50, który udawał, że jest jej synem. W ten sposób wyłudziła sporo pieniędzy od tych, którzy się spodziewali, że przy pomocy jej mści odzyskają młodość.

Na czele polegała popularność Cagliostro? Był hojnym, dając wiele pieniędzy na cele dobroczynne. To samo czynił La Plante. Wiedząc to i owo z zakresu medycyny, przypisywał biednym recepty zadarmo, od bogaczy zaś skórę zdierał bez miłosierdzia.

Cagliostro udał się następnie do Londynu, gdzie zaczął głosić, że jest założycielem nowego systemu masońskiego. Przyjmowano go wszędzie z honorami.

Główniej pojechał do Paryża. Działo się to w roku 1785. Wpłaty na pewno oszustwo, czy też kradzież, dostał się do Bastylji. Po odsiedzeniu kary, wyjechał do Londynu, lecz tam też nie lepiej mu poszło, gdyż został oszczędny w więzieniu.

Sładami powrócił do Paryża. Z poszła również pewna pokolejowa w Genewie, która przybrała sobie nazwisko „Dolores van Hamel” i udawała amerykańską dziewczynę, żyjąc na kredyt. W rzeczywistości nazywała się Fraulein Sophie Kaufmann. Po kilku miesiącach wystawnego życia potępiła się jej noga i panna „Dolores” została aresztowana.

NAJŚMIELSZE MARZENIA JULJUSZA VERNE URZECZYWIŚNIONE

Wne łodzie podwodne mogą się zagłębiać na setki stop pod wodą. Mogą nawiązywać rozmowę pomiędzy sobą bez użycia drutów, a nawet przyrządu Radio, przy pomocy now wynalezionej przez dr. Harvey'a C. Hayes'a "NICI ELEKTRYCZNEJ" pozwalającej na przesłanie ludzkiego głosu przy pomocy fal wodnych.



PRZED dwoma miesiącami syreny Zatoki Chesapeake wyrwały złoty trójząb bożka Neptuna i wypłynęły na powierzchnię wód. W głębinach morskich zarówno jak na powierzchni morza zaplanowano nadzwyczajne podniecenie. Głosy ludzkie wdarły się do przybrzytków bóstw podwodnych. Śmiertelnicy zakieśli odwieczny spokój podmorskich głębi. Mówili oni rzeczystem językiem ludzkim. „Hello Bill. Czy słyszysz mnie?” W odpowiedzi dał się słyszeć głos jednego z najlepszych śpiewaków operowych, zachwycający podwodne nimfy i kuku śmiertelników, którzy się ośmielił wdrzeć w głębiny morskie.

zapozatrzone w telefony podwodne. Dotychczas nie miały one możliwości porozumiewania się pomiędzy sobą, ale z okrytymi pływakami po powierzchni morza. Dlatego też łodzie podwodne mogły działać tylko na nieznacznej odległości od podstawy swej działalności, albo od odkryty macierzystego, który nie zawsze był dla nich trwałą podstawą operacyjną.

Telefon podwodny, jak jego wynalazca przypuszcza, wzmocni nadzwyczajnie wydatność wszystkich stątków podwodnych. Łódź podwodna zapozatrzona w telefon podwodny będzie mogła stać się w porozumieniu ze stątkami znajdującymi się na powierzchni wody i manewry floty morskiej w połączeniu z użyciem lodzi podwodnych będzie faktem dokonanym.

Ci śmiertelnicy nauczyli się rozmawiać na odległość jednej mili, rozmawiali pod powierzchnią morza na poważną odległość. Przez wiele lat dr. Hayes C. Hayes, ze stacji dla badań nad skonaleniem stątków podwodnych w Believiev, D. C. wyłożył Juljuszowi Verne, jego tajemnicę, a nawet przewyższył jego najśmielsze marzenia. Niemalże wprost do urzeczywistnienia marzenia o „elektrycznej nici” obęgłej posłużyć do połączenia się wzdłużmi nadnych ze stątkami znajdującymi się na powierzchni mórz zostały urzeczywistnione. Doktor Hayes udoskonalił swój wynalazek „nici elektrycznej”, która umożliwia rozmowę pomiędzy dwoma łodziami porzonymi pod wodą.

Dotychczas nie było odpowiedniego sposobu dla porozumiewania się łodzi podwodnych pomiędzy sobą. Porozumiewanie się dwóch łodzi zanurzonych pod wodą przy pomocy telegrafu iskrowego jest wyklucone. Możliwym jest dla łodzi podwodnej otrzymać sygnały ze silnej stacji radiotelegraficznej używającej dwóch fal, jak stacja radiotelegraficzna w Arlington. Fale te przenikają powierzchnię wody w dostatecznej sile, ażeby się przystosować na głębokość kilkunastu stóp i wtedy tódz podwodna nie jest w możności dać odpowiedzi na te sygnały, ponieważ nie może przekazać elektrycznej energii z zanurzonego w wodzie przyrządu do wysyłania fal z powodu wielkiej łatwości pochłaniania fal elektrycznych przez słoną wodę.

Wystrajając sygnały w alfabecie szyfrowym otrzymują przynajmniej dwa echa na każdy swój wysłany sygnał, a znajdując się okolice podwodne, w których echa wystanych sygnałów odbijają się wielokrotnie i wracają w pięciokrotnym pomnożeniu do przyrządu odbiorczego. Naprzykład litera alfabetu szyfrowego „A” wysłana jako kropka i podłużna kreska na skutek wielokrotnych echa wraca do aparatu odbiorczego w postaci wielokrotnych echa i jako mieszanina liczynek głosu.

Jego „nici elektryczna” stanowiąca fale podwodne, które przenoszą głos ludzki z głębi do drugiego statku, zanurzonego pod wodą, jakby z jednego pokładu do drugiego. Uczestnicy podłej rozmowy nie mogliby być w żadnym podobnym wydziału.

W tym punkcie dr. Hayes wstrzymuje się ze swymi wyjaśnieniami, ponieważ nie może powiedzieć dokładnie, że telefon podwodny nie jest telegrafem iskrowym, a oparty jest na wyłączeniu przesyłanego głosu za pośrednictwem fal wodnych.

Nie można określić ilości echa, jakie wracają do przyrządu odbiorczego po wysłaniu sygnału nadawczego, ponieważ za należy do ukatastowania dnia morskiego. Cała istota zagadnienia polegała na wyznaczeniu kierunku, w którym należało wysłać falę głosową.

Przy pomocy tego wynalazku łodzie podwodne będą w możności porozumiewania się pomiędzy sobą w głębinach oceanu, co jeszcze do niedawna było rzecz niemożliwą. Co więcej, echa znajdujące się wewnątrz łodzi podwodnych, będą mogły się porozumiewać z ludzmi znajdującymi się na okretkach, pływającym na powierzchni morza.

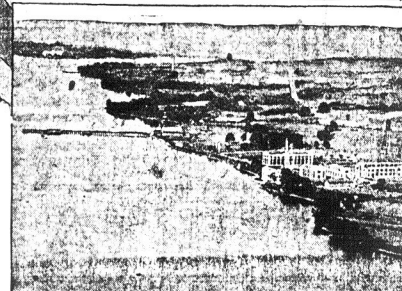
Powodem, dlaczego długie doświadczenia zawodziły, był fakt, że dokonywujący doświadczeń nie mogli stwierdzić faktu, iż fale głosowe we wodzie są przenoszone po liniach sterycznych. Robiący doświadczenia mogli pokonać te trudności i wysłać zrozumiałe sygnały, ale do tego potrzebna byłby przyrządu nadawczego wieloletniej powierzchni pokładu okretu, co oczywiście było rzeczą niemożliwą.

Obecnie możemy wysłać krótkie fale głosowe. Wyjaśnienie jest niezwykle proste. Gdy fale głosowe są wysyłane z przyrządu nadawczego we wszystkich kierunkach, natrafiają się rzeczą, że fale wysyłane w kierunku wschodnim musiały się zderzać z falami wysyłanymi w kierunku południowym.

Łodzie podwodne obecnych czasów są tylko w nieznacznym promieniu wydajne w stosunku do tego, czym mogły być w powieści dr. Hayes — dopóki nie zostaną

wystrajane do przyrządu wracającej echa z dna morskiego pogarblonego w góry i pagórki. Te echa oryginalnego sygnału wystanego z instrumentu są chwytane przez przyrząd odbiorczy, uniemożliwiający przyjęcie sygnałów wysyłanych przez inne instrumenty. W powyższym przypadku jeżeli zaś fale były zbyt słabe zależnie od wielkości przyrządu

nadawczego, łatwo się neutralizowały, jak to wykazują doświadczenia przy przesyłaniu fal głosowych. Wobec tego, jedynie fale głosowe, które nie podlegają zatknięciu z drugimi falami głosowymi, idącymi w przeciwnym kierunku, czy to neutralizacji mogą być przesyłane na dalsze odległości — są fale sferyczne. Fale głosowe przenoszą się szybko w wodzie, aniżeli w powietrzu. Najszabsza fala głosowa przenosi się w wodzie na odległość pięćdziesięciu mil, podczas gdy huk eksplozji ładunku dynamitu pomaż wodą z łatwością może być słyszany na odległość pięćdziesięciu mil. Na przykład, eksplozja ładunku dynamitu w Baltimore, Md. może być słyszana w Washingtonie odległym o pięćdziesiąt mil. Sygnały takie, jakie wydał małe dzwonki, mogą być słyszane pod wodą na odległość pięćdziesięciu mil, ponieważ woda jest doskonałym przewodnikiem głosu bez utraty prawie żadnej energii.



Doktor Hayes udoskonalił swój wynalazek „nici elektrycznej” na stacji amerykańskiej floty wojennej w Believiev, D. C., gdzie prowadził liczne doświadczenia próbne dla floty amerykańskiej.

o wysokich tonach w pewnym słabym kierunku, podobnie jak są przesyłane silne promienie światła przez reflektory. Wobec tego zadane przyrząd odbiorczy nie mógł być przyjął tylko ten, do którego były wysłane. Sposób ten umożliwił zachowanie tajemnicy przy przesyłaniu wiadomości, co ma niezwykle wielkie znaczenie podczas wojny, gdy dwie łodzie podwodne tego samego państwa pragną się ze sobą porozumieć, lub ze swymi okrytymi, znajdującymi się na powierzchni morza.

Jedną istotną podwodną może się porozumiewać z wieloma łodziami podwodnymi przez założenie jednego więcej przyrządu nadawczego. Przy przesyłaniu i odbiorze fal głosowych instrument odbiorczy musi być dostosowany do instrumentu nadawczego, by mógł odebrać fale tej samej długości. Nie mogą one być podchwyczone przez wstrzymanie się, jak to ma miejsce przy wstrzymaniu się do fal przesyłanych przez aparaty radiowe.

Wartość tego wynalazku jest niezwykle doniosła, ze względu na fakt, iż telefony podwodne floty nieprzejściowej nie mogą podchwycić głosów telefonów przeciwnika, dopóki się nie dowiedzą dokładnego sekretu ich mechanizmu. Przez wysyłanie fal głosowych w promieniami uniemożliwia powstanie echa, które było największą przeszkodą przy udoskonaleniu telefonu podwodnego. Przyrząd telefonu podmorskiego jest pojedynczym niewidnie wyglądającym instrumentem. Przy pomocy do pewnego stopnia przyrząd aparatu radiowego. Zrobio-

ny jest z dwóch okrągłych płyt stalowych pomiędzy którymi jest upięszone cienki krążek kwarcu. Płyty są około piętnastu cali średnicy wielkości zwykłego płacka jabłkowego i przytwierdzone są do okrągłego krążka stalowego. Przyrząd nadawczy i odbiorczy może być skierowany na różne strony odpowiednio do potrzeby. Prąd elektryczny przechodzący przez instrument wykonuje swoje zadanie bez zarzutu. Gdy dowódcy łodzi podwodnej mówią przez swój zwykły telefon, głosi na fale wodne, a z niemi do krążka stalowego i kwarcowego i tutaj się dokonywuje przeniesienie głosu na fale wodne a z niemi do łodzi podwodnych, z której dowódca łodzi pragnie się porozumieć.

Cała tajemnica przenoszenia głosu odbywa się za pośrednictwem krążka kwarcowego, który pod wpływem prądu elektrycznego powoduje drżenie krążków metalowych, a te powodują powstanie fal głosowej przesyłanej na fale wodne.

Doniosłość wynalazku telefonu podwodnego jest niezwykle wielka. Umożliwia spokojnie i bez wysiłku porozumiewanie się ludzi zmuszonych przebywać dłuższy czas pod wodą.

Doktor Hayes jeszcze nie przeprowadził doświadczeń na jaką odległość mogą być przeniesione fale głosowe. Robił on doświadczenia pod wodą rzeki Potomac. Telefon zawierające przyrząd do telefonu podwodnego były oddalone od siebie na przeszło milę i głosy przesyłane przez nie przychodziły z niezwykłą wyraźnością. Doktor Hayes jeszcze nie miał sposobności poddać swych instrumentów próbie na otwartym morzu i na wielkich przestrzeniach, ale ma nadzieję uczynić to w najbliższej przyszłości.

BOYDEN SPARKES

Przeciwnik Kary Śmierci

WY I JA ZABIŁYMY TEGO CZŁOWIEKA

Przełożył Edward Lachowicz

Pewnego dnia otrzymaliśmy od...

„Zgodnie z paragrafem 507 kodeksu karnego...

W rok śmierci zostanie wykonany o godzinie 11-jej wieczorem...

„Czytaliśmy po otrzymaniu tego listu...

Po przybyciu do więzienia po wiedziano mnie...

Było trzy kwadranse na jedenastą...

„Skazaniec miał podobno oświadczyć...

warjata. Zeszłej nocy zamierzają pogięć się w swej celi na sznurze...

W międzyczasie powołał zarządcę Lawes...

Zapomniałem, czy prawdą jest, że skazanym na śmierć dają pewne narkotyki...

„Nigdy, odparł zarządca. Wy chodzimy z tego zakładu...

Przeszliśmy przez skrajny budynek, gdzie mieszczą się pralnie więzienne...

W środku, po prawej ręce natrafiliśmy na część drewnianych ławek...

Świątkowie zasiedli naprzeciw krzesła. Po lewej ręce znajdowało się przejście do malej...

Wysoko na ścianie widać napis: „Silence”.

Dla nas obecnych, były to zwykłe drzewki. Dla skazanego stanowiły one wrota do wieczności.

Po izbie krzątało się sześciu strażników w granatowych mundurach...

„Czytał Jeszcze coś podziwiał. Chciał na swoją obronę rzek słowko...

Wskazówka na zegarze pokazywała godzinę jedenastą...

Drzwi się rozwarły. Weszło pięciu mężczyzn. Środkową postać stanowił Antonio Viandante...

Szedł spokojnie, krokiem człowieka, który się stara, by z nogi nie leciały nado obmyślenie pantofle...

wej nodze. Marynarka była rozpięta. U mniekiego kołnierza białej koszuli nie było krawkacji.

Uczyniwszy kilka kroków, zmierzając w kierunku krzesła, zauważył naszą obecność...

Następnie z dziwną uległością zwrócił swoje oczy na krzesło...

„Chciał Jeszcze coś podziwiał. Chciał na swoją obronę rzek słowko...

Wskazówka na zegarze pokazywała godzinę jedenastą...

Drzwi się rozwarły. Weszło pięciu mężczyzn. Środkową postać stanowił Antonio Viandante...

Szedł spokojnie, krokiem człowieka, który się stara, by z nogi nie leciały nado obmyślenie pantofle...

Wskazówka na zegarze pokazywała godzinę jedenastą...

Drzwi się rozwarły. Weszło pięciu mężczyzn. Środkową postać stanowił Antonio Viandante...

Może planował kupić za te pieniądze to lub owo, a może przyszedł mu na myśl nieszące...

Dwa strażników przywiązywać do szerokim pasem rozrosłą klatkę piersiową skazanka do krzesła...

Do życia pozostawiało mu teraz zaledwie sześćdziesiąt sekund. Strażnicy spieszyli się...

„Chciał Jeszcze coś podziwiał. Chciał na swoją obronę rzek słowko...

Wskazówka na zegarze pokazywała godzinę jedenastą...

Drzwi się rozwarły. Weszło pięciu mężczyzn. Środkową postać stanowił Antonio Viandante...

Szedł spokojnie, krokiem człowieka, który się stara, by z nogi nie leciały nado obmyślenie pantofle...

Wskazówka na zegarze pokazywała godzinę jedenastą...

Drzwi się rozwarły. Weszło pięciu mężczyzn. Środkową postać stanowił Antonio Viandante...

Zwrócił głowę w kierunku tej tajemniczej alkoemy. W prawej, powyżej głowy wystigającej ręce...

Doktor Squire opuścił ółówek w dół. Dał się słyszeć jakiś metaliczny trzask...

„Chciał Jeszcze coś podziwiał. Chciał na swoją obronę rzek słowko...

Wskazówka na zegarze pokazywała godzinę jedenastą...

Drzwi się rozwarły. Weszło pięciu mężczyzn. Środkową postać stanowił Antonio Viandante...

Szedł spokojnie, krokiem człowieka, który się stara, by z nogi nie leciały nado obmyślenie pantofle...

Wskazówka na zegarze pokazywała godzinę jedenastą...

Drzwi się rozwarły. Weszło pięciu mężczyzn. Środkową postać stanowił Antonio Viandante...

wa, do dołu. Ponownie zbliżył się do niego strażnik i otarł mu kciukiem z rękami...

Zarządca zaprosił nas do siebie na zimną przekąskę i filiżankę kawy...

Rozmowa toczyła się, rano na turalino, o skazankę, którą nam garść szczegółów odmnie przed chwilą skazanego Antjonia Viandante...

Zawsze go przestrzegłem, by jej nie przesładował. Nie postuchał mnie...

Zawsze go przestrzegłem, by ją rzucił, gdy miłość jej nie mógł posiadać...

Szeryf poknął spory kieszyn i kiłszywał się do dalszego ciągu opowiadania...

Zawsze go przestrzegłem, by ją rzucił, gdy miłość jej nie mógł posiadać...

Szeryf poknął spory kieszyn i kiłszywał się do dalszego ciągu opowiadania...

Zawsze go przestrzegłem, by ją rzucił, gdy miłość jej nie mógł posiadać...

ALEXANDER AWERCZENKO

KOBIETA CZY TYGRYS?

I.

Stąłem na wybrzeżu, oparty o balustradę i obserwowałem opieszale spokojny plusk wody...

— Czy nie będzie za drogi? — Za taki romans? —

— A pański romans jest — oprawiony? zapytałem ze śmiechem, wręczając mu drugą monetę.

— O Jeszcze jak. To jest, muszę panu powiedzieć... Dziękuję szlinciem! Otóż właśnie...

— Przypominam sobie Młodzieniec zakochał się w córce królewickiej...

— Sądzę, że tak. Chłop odgadł i wszedł do klatki, w której była jego ukochana.

— I to było wszystko? zapytał ponuro nieznamy.

— Naturalnie. Czegoż panu jeszcze brakuje do romanu? —

— Odrzucił swe podarte czapkę na bruk kamienny, przejechał się palcami po włosach i ryknął: — Idźmy! —

— Ach, nie mów mi pan o niej. Czy wierzy pan w wędrowkę dusz? —

II.

Miałem brata bliźniaczego. Wspaniałego człowieka, bóg piękna — taki, jak ja. To jest, jak ja. To jest, jak ja. To jest, jak ja.

— „Pochuchaj pan! — przewał on mnie; kogoc, kogoc, dzwoniła, pana czy pańskiego brata? —

— „To już moja rzecz” —

— „Kto ci to powiedział? Ja sam chciałem do lewej...” —

— „Westchnąłem, burknąłem jakieś przekleństwo i poszedłem do prawej zastony. Odsunąłem ją, otworzyłem drzwi klatki...” —

— „I nie odezwał pan żadnych wyrzutów? zapytałem ponuro

— „I nie odezwał pan żadnych wyrzutów? zapytałem ponuro

— „I nie odezwał pan żadnych wyrzutów? zapytałem ponuro

— „I nie odezwał pan żadnych wyrzutów? zapytałem ponuro

— „I nie odezwał pan żadnych wyrzutów? zapytałem ponuro

— Każdemu z nas zdawało się, że jest wybrancem. A więc dobrze... Starzec zachichotał, ad uspokoił się i zapropomował następująco: „sąd boże...” —

— „Kto ci to powiedział? Ja sam chciałem do lewej...” —

— „Westchnąłem, burknąłem jakieś przekleństwo i poszedłem do prawej zastony. Odsunąłem ją, otworzyłem drzwi klatki...” —

— „I nie odezwał pan żadnych wyrzutów? zapytałem ponuro

— „I nie odezwał pan żadnych wyrzutów? zapytałem ponuro

— Każdemu z nas zdawało się, że jest wybrancem. A więc dobrze... Starzec zachichotał, ad uspokoił się i zapropomował następująco: „sąd boże...” —

— „Kto ci to powiedział? Ja sam chciałem do lewej...” —

— „Westchnąłem, burknąłem jakieś przekleństwo i poszedłem do prawej zastony. Odsunąłem ją, otworzyłem drzwi klatki...” —

— „I nie odezwał pan żadnych wyrzutów? zapytałem ponuro

— „I nie odezwał pan żadnych wyrzutów? zapytałem ponuro

— Każdemu z nas zdawało się, że jest wybrancem. A więc dobrze... Starzec zachichotał, ad uspokoił się i zapropomował następująco: „sąd boże...” —

— „Kto ci to powiedział? Ja sam chciałem do lewej...” —

— „Westchnąłem, burknąłem jakieś przekleństwo i poszedłem do prawej zastony. Odsunąłem ją, otworzyłem drzwi klatki...” —

— „I nie odezwał pan żadnych wyrzutów? zapytałem ponuro

— „I nie odezwał pan żadnych wyrzutów? zapytałem ponuro

— Każdemu z nas zdawało się, że jest wybrancem. A więc dobrze... Starzec zachichotał, ad uspokoił się i zapropomował następująco: „sąd boże...” —

— „Kto ci to powiedział? Ja sam chciałem do lewej...” —

— „Westchnąłem, burknąłem jakieś przekleństwo i poszedłem do prawej zastony. Odsunąłem ją, otworzyłem drzwi klatki...” —

— „I nie odezwał pan żadnych wyrzutów? zapytałem ponuro

— „I nie odezwał pan żadnych wyrzutów? zapytałem ponuro

— Każdemu z nas zdawało się, że jest wybrancem. A więc dobrze... Starzec zachichotał, ad uspokoił się i zapropomował następująco: „sąd boże...” —

— „Kto ci to powiedział? Ja sam chciałem do lewej...” —

— „Westchnąłem, burknąłem jakieś przekleństwo i poszedłem do prawej zastony. Odsunąłem ją, otworzyłem drzwi klatki...” —

— „I nie odezwał pan żadnych wyrzutów? zapytałem ponuro

— „I nie odezwał pan żadnych wyrzutów? zapytałem ponuro



„Chciał Jeszcze coś podziwiał. Chciał na swoją obronę rzek słowko...

Wskazówka na zegarze pokazywała godzinę jedenastą, minął dziesiąty. Drzwi się rozwarły. Weszło pięciu mężczyzn...



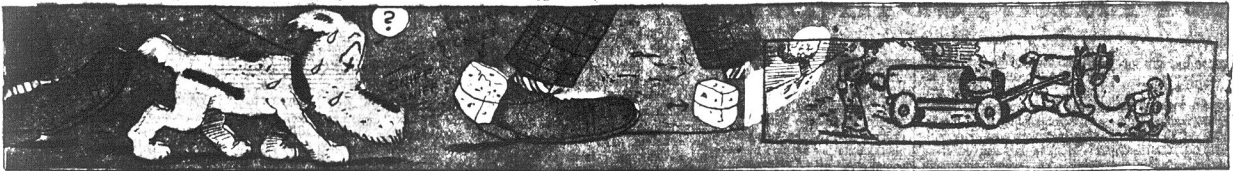
„Dwie piękności, panny Yetta Haber z Santa Cruz oraz Fay Laubier z Kalifornii, w drodze do Atlantic City na roczny...

STRONA

Nowy Swiat

THE POLISH MORNING WORLD

HUMORU



MUTT I JEFF

Utonie, czy nie

BUD FISHER

